GAZETA KRAKOWSKA

Nro 98.

z KRAKOWA dnia 9 GRUDNIA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 30 Listopada.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć odebrał rapport, że druga stolica Państwa Perskiego Tauris przez woyska Rossyyskie zaiętą została. Zabrano tam 40 armat, znaczną ilość wszelkiego rodzaiu ammunicyi i żywności. Po tem zwycięztwie Abbas-Mirza syn Szacha Perskiego, wysłany przez oyca, stawił się przed Jenerałem Paszkiewiczem.

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych bez dwóch Kuponów białych.

Przedaiący żądaią zł: 85 gr: 15
Kupuiący ofiaruią — — — —
Istotnie przedano — — — —

W Warszawie dnia 29 Listopada 1827 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Wyciąg z tabelli w iakim stopniu wzrastać będzie kapitał w Towarzystwie Oszczędności. Składka zł: Pol: 1000 na raz złożona. Samym procentem składanym, żadney korzyści na losowaniu Listów Zastawnych nie przypuszczaiąc. W lat 5 zł: Pol: 1450; w lat 10 zł: Pol, 1829, w lat 20 zł: Pol: 2826, w lat 25 zł: Pol: 3466. — Składka zł: Pol: 100 na miesiąc. Samym procentem składanym, żadney korzyści na losowaniu Listów Zastawnych nie przypuszczaiąc. W lat 5 zł: Pol: 7854, w lat 10 zł: Pol: 17,766, w lat 20 zł: Pol: 43,460, w lat 25 zł: Pol: 61,115. — Składka miesięczna zł: Pol: 10 wyniesie. W lat 5 zł: Pol: 655, w lat 10 zł: Pol: 1448, w lat 20 zł: Pol: 3580, w lat 25 zł: Pol: 4869.

Otrzymaliśmy nadzwyczayny Dodatek do Dziennika Petersburgskiego, którego dosłowne umieszczamy tłumaczenie: — "Sztafeta z Florencyi przywiozła urzędową wiadomość o walney bitwie morskiey, którą eskadry połączonych Mocarstw: Rossyyska, Angielska i Francuzka, stoczyły z flottą Turecko-Egipską dnia 20 Października r. b. w zatoce Navarinu. Ibrahim Basza zobowiązał się Admirałom Codrington i Rigny, dowódcom morskiey potęgi Angielskiey i Francuzkiey, na Archipelagu, iż się wstrzyma od wszelkiego nieprzyiacielskiego kroku, aż do odebrania nowych rozkazów, po które miał posłać do Stambułu i Alexandryi.

"Dnia 13go Października, eskadra Ros-

syyska, którą dowodzi Kontr-Admirał Hrabia de Heyden, połączyła się z eskadrami Angielską i Francuzką pod Navarino. Lecz zdaie się, że od czasu, iak Ibrahim wrócił do portu, odrzucał nieodzownie wszelki układ zawieszenia broni. Dnia 20 Października o 2giey godzinie po południu, eskadry sprzymierzone, podzielone na dwie kolumny, przebyły główny wchód do portu. Liniią pod wiatrem składały okręty Angielske i Francuzkie, drugą okręty Rossyyskie. Naczelny okręt Azya, na którym był Admirał Codrington, pierwszy ruszył, i z niewypowiedzianą szybkością zarzucił kotwicę między Admiralskim okrętem Kapitana Beja i okrętem Moharema Beja, który dowodził flottą Egipską. Na widok poruszenia, iakie wykonywały sprzymierzone eskadry, Turcy uszykowali się do boiu. Ich liniia tworzyła obszerne półxiężyca, nayw iększe okręty stanęły w środku, lekkie statki szybko zaięły stanowisko między liniią. Z tem wszystkiem Admirał Condrington ożywiony nayszczerszą chęcią uniknienia krwi rozlewu, wydał wszystkim okrętom sprzymierzonym rozkaz, który był ściśle dochowany, ażeby ognia nie rozpoczynały; a chcąc zniewolić Ibrahima, aby zawarł rzeczywiście zawieszenie broni, które mu było podane stosownie do artykułów traktatu Londyńskiego, wysłał z fregaty Angielskiey Darmouth Porucznika Fitz-Roy na szalupie pod banderą rozeymową. Lecz skoro tylko szalupa tego Officera zbliżyła się do okrętu Egipskiego, Porucznik Fitz-Roy i niektórzy z iego towarzyszów padli pod ogniem karabinowym na nich wykierowanym. W tymże prawie czasie kule działowe dosięgły Syrenę, na którey powiewała bandera Vice-Admirała Rigny. Syrena odpowiedziała wystrzałem działowym, i wkrótce bitwa stała się powszechną. Wszystkie trzy eskadry i ich dowódcy szlachetnie ubiegali się w mężnym zawodzie, i miło nam iest donieść, iż według świadectwa Admirała Codrington, Hrabia de Heyden i Kawaler Rigny w całey tey bitwie sprawili się z niewypowiedzianą dzielnością. Przez nieiaki czas okręt, na którym znaydował się Moharem-Bey nie należał wcale do walki; lecz w chwili, gdy Admirał Codrington wysłał do niego swego sternika, ażeby go zapewnić, iż na okręt Beja nie uderzy, Admirał Egipski rozpoczął sypać ogień. Wkrótce okręt iego, iako też okręt, na którym dowodził Kapitan Bey, zostały zupełnie zniszczone przez Azyą. Naczelny ten okręt wiele potem wycierpiał, zaymuiąc stanowisko w boiu między 2 ą i 3cią liniią Egipską. Przez 4 godziny straszliwa kanonada trwała nieustannie. Z tem wszystkiem flotta Turecko-Egipska, chociaż nierównie licznieysza, ustąpić musiała męztwu sprzymierzonych eskadr. Wkrótce okropne explozyie słyszeć się dały. Okręty Tureckie iedne po drugich wylatywały na powietrze; niektóre osady nie mogąc iuż czynić obrotów, same podpalały swe statki. Pod wieczor cała flotta Turecko-Egipska była iuż zupełnie zniszczona. Sprzymierzeni doznali także z swey strony dotkliwey straty; Azya, Albion i Genua, są tak uszkodzone, że Admirał Codrington widzi się zmuszonym odesłać ie do Anglii. Bathurst Kapitan dowodzący okrętem Genua, iest w liczbie poległych. Inne szczegóły tego zwycięztwa, a mianowicie tyczące się strat, iakie poniosły eskadra Rossyyska i Francuzka, ieszcze nie doszły. Nie omieszkamy o nich donieść za pierwszą o tem wiadomością. Lecz ażeby ocenić wypadki bitwy Nawaryńskiey, wykażemy stan potęgi morskiey stron obu, iaka była przed walką i po walce dnia 20go Października.

a) Flotta Mocarstw Sprzymierzonych. Rossyyskich 4 okręty liniiowe, 4 fregaty. Angielskich 3 okręty liniiowe, 4 fregaty, 1 korweta, 3 brygi. Francuzkich 3 okręty liniiowe, 2 fregaty, 2 szonery.

b) Flotta Turecko Egipska przed bitwą. 3 okręty liniiowe po 850 ludzi, 4 podwóyne fregaty Egipskie po 500 ludzi, 19 fregat; 15 Tureckich, a 4 Egipskie po 450 ludzi, 42 korwet, 14 brygów: 4 Tureckie, a 10 Egipskich, 6 statków palnych Egipskich, 40 statków przewozowych.

c) Flotta Turecko-Egipska po bitwie. 1 okręt liniiowy spalony, 2 okręty liniiowe zniszczone na ląd rzucone, 1 dwupokładowa fregata zatopiona, 3 fregaty zdruzgotane, 1 fregata rzucona z masztami na ląd, 15 korwet spalonych i zatopionych, 1 korweta zniszczona, 4 korwety na ląd rzucone, 4 korwety, do których się iuż woda wdzierała, opuszczone, 9 brygów spalonych i zatopionych, 1 bryg rzucony z masztami na ląd, 4 brygi, do których się woda wdzierała, opuszczone, 5 statków palnych i 3 przewozowe zniszczone.

„Sądziemy, iż ubybilibyśmy obowiązkom naysłuszniey należącey się wdzięczności, gdybyśmy nie dodali, iż dzielne sprawienie się Admirała Codringtona wyższe iest nad wszelką pochwałę. Przez swe szybkie postanowienie w każdym razie, śmiałość i zręczność obrotów, zaiął on znakomite mieysce między dowódcami morskiemi, któremi oyczyzna iego z słuszną dumą poszczycić się może."

Z Petersburga d. 4 Listopada D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

N. Cesarz Jmć wrócił dnia 1go b. m. w zupełnem zdrowiu do tuteyszey stolicy.

Dnia 3 b. m. w obecności JJ. CC. MM. Cesarza, Cesarzowey Alexandry, Cesarzowey Matki, i JJ. CC. MM. Wielkiego Xiążęcia Następcy Tronu i Wielkiego Xięcia Michała, śpiewano w Kaplicy Dworskiey pałacu Zimowego *Te Deum*, na podziękowanie Wszechmocnemu za zdobycie Erywanu, wśród huku dział z twierdzy. Znaydowali się na tey uroczystości Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, Jenerałowie, Dwór i Ciało dyplomatyczne, oraz wiele znakomitych osób; poczem klucze twierdzy Erywanu i 4 chorągwie zabrane Persom przy iey zdobyciu, noszono po celnieyszych ulicach stolicy. Wieczorem miasto było oświecone.

Z Paryża d. 21 Listopada.

Wieczory onegdayszy i wczorayszy zasmuciły stolicę tuteyszą niespokoynemi poruszeniami, które wielką sprawiły trwogę. Z różnych doniesień pism publicznych okazuie się tyle, że nieco rzemieślniczków, i powiększey części motłoch, który od iakiegoś stronnictwa zdawał się bydź do tych zdrożności naięty, grał w nich główną rolę, i w których, iak pospolicie bywa, naywięcey niewinnych ludzi padło ofiarą. Posłuchaymy naprzód doniesienia Monitora: „Onegday w wieczór panowała do godziny 8 zupełna spokoyność, potem w ulicach St. Martin i St. Denis nformowały się kupy, które zapalały szmermele i podobne rzeczy, i okna w nieoświeconych domach kamieniami wybiiały. Tu i owdzie widzieć się dały buntownicze przeźrocza i słyszeć kary godne wykrzykiwania. Gdy o godzinie 9 zwiększyła się zgraia, był człowiek, niewiedzieć z iakiey przyczyny ścigany, który uciekł na odwach w ulicy Mauconseil, na który uderzyło mnóstwo ludzi z kiiami i kamieniami. Żołnierze czynili odpór. Tymczasem nadciągnął znaczny oddział żandarmów, zgraia cofnęła się i oko-

ło kościoła St. Leu zwiększyła, gdzie zatarassowała się beczkami, koszami i wozami, i rzucała kamieniami na żandarmów. Tymczasem za pierwszem zatarassowaniem, zrobiono z drabin i drzewa trzy inne, tak, iż przystęp był niepodobny. Za temi zagrodami stało 3 do 4 tysiące mężczyzn uzbroionych kijami, kamieniami i strzelbą. O godzinie 10 przybyły na plac Chatelet liniiowe woyska. Po trzykroć wzywali kommissarze policyi tych ludzi do rozeyścia się; toż samo czynili dowódcy woyskowi; lecz nadaremnie. Uderzono potem na zatarassowania; grad kamieni padał na żołnierzy i z okien strzelano. Tu musiano użyć mocy przeciw mocy. O godzinie 12 zostały zagrody przełamane i ulice wypróżnione. Wielu żołnierzy zostało kamieniami i kulami ranionych. Jeden z kapitanów żandarmeryi został znacznie kamieniem w głowę skaliczony. Wielu buntowników padło ofiarą swoiego szaleństwa i znaczna liczba została uwięziona. Lubiący spokoyność obywatele polegać mogą na Władzy rządu; czuwa ona i nie dozwoli bezkarnie przerywać spokoyności publiczney. „ — Gazeta zaś Francyi tak donosi o zaburzeniach wczorayszego wieczora: "Nieład ponowił się wczorayszego wieczora w daleko większym sposobie. Burzyciele usiłowali poruszyć części miasta, które były spokoyne. W ulicach St. Martin i St. Denis zrobiono nowe zatarassowania. Przełamali ie żołnierze i wstrzymali zamach buntowników. Bramy w Palais-Royal zostały o god: 9 w wieczór zamknięte. Zresztą woyska okazały zadziwienia godną cierpliwość. Dowiedzioną iest rzeczą, iż onegday słyszano krzyk: Jutro okażemy się w większey sile.„ Dziennik Konstytucyionista opisuie rzecz iak następuie: "Onegday o godzinie 10 w wieczór zebrało się do 25 w łachmanach ludzi z pochodniami na placu Vendome, stanęli na przeciwko pałacu Ministra sprawiedl: i między innemi okrzykami słyszeć się dał: niech żyie Konstytucyia. W teyże prawie chwili przybyło z iedney strony 60 żandarmów z pałaszami w ręku, a z drugiey piechota; poymano mnóstwo ludzi i zaprowadzono do kommissarza policyi, dla zeznania w iakim celu przybyli na plac Vendome. Krwawiey rzecz poszła w części miasta St. Denis. Większa część zgromadzonych tam ludzi składała się z uczniów rzemieślników, chłopców, dziewcząt i żebraków. Któż ostatnim dodał pieniędzy na szmermele? Natłok żandarmów i wozów, zdawał się nierozsądnym poddać myśl, może zdradzieckiego doradcy, zatarassować przystęp do ulicy. Za tą zaporą zebrał się tłum; śmiano się i rzucano szmermele. O godzinie 11 przybyli żołnierze i nacisnęli ludzi, którzy się z ciekawości zgromadzili, ku zaporze, która obaloną została i kilkanastu ludzi przytem skaliczonych zostało. Po odciągnieniu żandarmów wystawione nowe zostały rusztowania; aże trzask szmermelów i śmiech słyszeć się znowu dały, nie musiały zatem zayść znaczące pokaliczenia. Ale drugi attak o godzinie w pół do 12tey, w którym strzelano kulami, pałaszami rąbano i bagnetami kłuto, zrządził wielorakie nieszczęścia. Kilkanaście domów podziurawionych iest kulami i kilku ludzi umarło iuż na pomienione rany. Siedlarczyk, nazwiskiem Certbeau, który spokoynie stał przed sklepem ale natłokiem popchnięty, został od officera tak nielitościwie zrąbany, iż odniesiono go na wpółumarłego. Doktor Goblin tuteyszego Uniwersytetu świadczy, że młodzieniec nie dobrowolnie udał się na odwach w ulicy Mauconseil, ale był przez kommissarza policyi zaprowadzony, którego uwolnienia kilkunastu obywateli żą-

dało. Wszczęła się nieiaka wrzawa, poczem przybyli we czwał żandarmowie, na oślep wszystkich rąbali. Tu dopiero zatarassowali się obywatele i rozpoczęły się sceny mordercze. Nie poymuiemy dla czego policyia nie poymała sprzedzaiących szmermele. Zaburzenia ponowiły się wczorayszego wieczora. Zgraia tłuszczy powybiiała wielu ludziom okna, że ich nieoświeciły, a o północy strzelano znowu do obywateli.,, Dziennik Handlowy zapewnia, iż istotnie kilku żołnierzy postrzelonych z fuzyy zostało; ale to przypisać należy zeyściu się dwóch patrolów, które w ciemności do siebie strzelały. Z umysłu rzucono przez kupy żandarmów postrach i rozszerzono rozruch, dla rozpędzenia przez boiaźń obieraczów departamentowych. O północy nastąpiła rzeź okropna. Tuż około przeyścia do wielkiego jelenia wystawiono rusztowanie dla strzelania do ludu. Gazeta Francyi zgania winę na gazety, na liberalistów i korzysta z tych zdarzeń, dla nakłonienia departamentowych obieraczów do obioru stronników Ministrowskich, a Dziennik Codzienny do żalu. Monitor pisze także o uroczystościach rewolucyionistów, którym zawsze towarzyszą zaburzenia, gdy tymczasem pisma oppozycyyne naganiaiąc mocno użyty przez Administracyją gwałt, zdaią się całą rzecz przypisywać zmowie, częścią dla wmówienia w Monarchę, iż straszne zachodzą niebezpieczeństwa, częścią też dla dopięcia w departamentowych obiorach Ministrowskich wyborów. "Jestto (pisze Dziennik Sporów) za mocny wyraz Monitora nazwać większość obieraczów Francuzkich, składaiących się z nayszlachetnieyszych mężów Narodu, rewolucyionistami, ponieważ okazuią się nieprzychylnemi przeważaiącym Ministrom. Gdy podsuwane pisemka, groźby, zniżenie podatków i cenzura nic nieskutkowały, chwycono się zatem krwawych środków.,, Inny Dziennik upatruie w zaszłych zdarzeniach zamiar rzucenia niezgody pomiędzy obywateli i liniiowe woyska, i napomina mieszkańców do spokoyności w zupełney nadziei, że Francyia wkrótce od teraznieyszych Ministrów uwolnioną zostanie, a Dziennik Konstytncyionista dodaie do tego, iż można było uniknąć zaszłych nieszczęść, gdyby gwardyią narodowa niebyła zwinięta. — Sądowe dochodzenia wykryią zapewne ciemność tey sprawy.

— Dnia 24. —

Jutro zawdzieie Dwór na trzy tygodnie żałobę po zmarłey Królowey Saskiey.

Do dnia dzisieyszego wszystkie nasze Gazety zapełnione są doniesieniami o zaburzeniach dnia 19 i 20 wszelako przyczyny ich nie wykrywaią. Prokurator Królewski rozpoczął iuż dochodzenia sądowe. Spokoyność nie była iuż potem przerwana. Słychać, iż uwięziono 100 ludzi, a 50 iest ranionych. Z żandarmów ma także bydź 18 ranionych. Liczbę poległych burzycielów podaią do 20.

Obiory do Izby deputowanych wypadaią ciągle przeciw woli Ministrów.

Dnia 14 fregata Ifigenia o 60 działach z Tulonu, a dnia 20 z Brest okręt Zdobywca o 80 działach odpłynęły do eskadry Admirała de Rigny do Lewantu. — Dnia 18 bryg Aigret, który zawiezie naszego Konsula jeneralnego na Haity, P. Maler, podniósł w Brest kotwicę. — Liczbę kupieckich okrętów Marselskich, które znayduią się teraz w portach Lewantskich, podaią do 200.

Z Barcelony d. 12 Listopada,

Na uczczenie obecności NN. Królestwa Ichmość w Walencyi oświecaią tameczni ochotnicy Królewscy koszary swoie kolorowe-

mi lampami, a nadedrzwiami widzieć się daie napis: „ Konni ochotnicy Królewscy Walencyi samowładnemu Królowi swoiemu, Ferdynandowi VII. „ W środku odwachu znayduie się na podstawie wizerunek naszego Monarchy, a u nóg iego lew z dwiema półkulami, na których opiera się Królewski herb. — W urzędnikach Katalonii od mianowania P. Barrefou Intendentem jeneralnym zaszły liczne zmiany. Poymani officerowie buntowników wywiezionemi bydź maią na wyspę Kuba i użytemi do wyprawy przeciw osadom. — W Katalonii są ieszcze umysły bardzo wzburzone i słychać, że ma bydź ustanowiona junta dla rozpoznania użaleń buntowników.

Zapewniaią (pisze Dziennik Konstytucyionista), iż bunt wybucha także teraz w Kastylii. Wszyscy do Indefinidos należący officerowie, musieli w 6 dniach opuścić Tarragonę. Wielu poymanych w Manresa woyskowych powiezionych zostało na wypę Medas dla byoia tam przez sąd woyskowy sądzonemi.

— Dnia 14. —

Poiutrze odciągną ztąd woyska Francuzkie. Ostatnia kolomna opuści dnia 28 miasto nasze, i tegoż dnia iest tu Król spodziewany. Woyska te stanowić maią korpus obserwacyyny na granicy Perpignanu.

Gazeta Tarragony nie wspomina do 13. o żadnem straceniu; iednak ciągle następuią uwięzienia. Z buntownikami, którzy się poddali, obchodzą się teraz tak, iak przed 4 laty z konstytucyionistami, którzy kapitułowali.

Z Londynu d. 20 Listopada.

Dnia 15 ziechał J. K. M. do pałacu St. James, dawał posłuchania i przedstawić sobie kazał między innemi osobami Lorda Ingestrie i Vicekanclerza Schachwell. Potem nastąpiła rada, na którey P. Mackintosh iako nowy członek teyże wykonał przysięgę. Na końcu Wielki Sędzia zdał sprawę o 40 skazanych na śmierć zbrodniarzach. Król udarował 35 życiem, a 5 rozkazał nazaiutrz stracić. Ministrowie Goderich, Landsdowne, Huskisson, Sturges Bourne, Xżę Dewonshire, i Hr. Münster mieli ieszcze prywatne posłuchanie, a o godzinie wpół do 8 odiechał J. K. M. do Windsoru. Dnia 17 Hr. Dudley miał długie u Króla posłuchanie. Po południu Hr. Clanwilliam złożył J. K. M. swoie uszanowanie. Tegoż dnia była dwóchgodzinna, a w poniedziałek 3chgodzinna rada Ministrów w wydziale spraw zagranicznych. Wczoray mieli także Ministrowie półtorogodzinną radę. Po godzinie 10 w wieczór wyprawiony był Posłaniec stanu Contini z pismami do Admirała Condrington.

Posłowie Rossyyski i Portugalski mieli także wczoray czynność w wydziale spraw zagranicznych. Poseł Austryiacki po odebraniu pisma z Wiednia miał tegoż dnia naradę z Hr. Dudley, i do wydziału spraw zagranicznych nadeszły pisma od naszego Posła z Paryża.

Zdrowie Xiężney Augusty polepsza się; ale ieszcze nie może wyieżdżać.

Margr. Clanricarde, zięć ś. p. Canninga złożył urząd podsekretarza w wydziale spraw zagranicznych. Lord Stowell chce także złożyć swoy urząd iako sędzia Admiralicyi.

W wieczór dnia 11 b. m. okręt Glucester o 74 działach w Shernes odebrał rozkaz wyyśoia na morze. Mówią, iż przeznaczony iest na morze Srodziemne. Okręt Izys popłynął dnia 21 z Gibraltaru do Malty. Zdaie się, iż uszkodzone okręty naszey eskadry na Archipelagu będą w Malcie naprawione. W tych dniach ajenci rządu starali się o naiem

przewozowych okrętów, któreby 12 do 14 dział unieść mogły, tudzież o parowe łodzie. Domyślaią się, iż te okręty przeznaczone są na morze Srodziemne.

Kapitan Davies, o którym Admirał de Rigny z pochwałą w swoim rapporcie wspomina, że istotnie przyłożył się do uratowania fregaty Armida, iest młodszym bratem Podpułkownika Davies, o którego zamordowaniu doniesły niedawno pisma nasze w łazienkach w Nomina. Porucznik Fitz-Roy, którego pierwszy Turecki wystrzał zabił, miał dopiero lat 24 i bardzo był waleczny. Jest synem Jenerała porucznika W. Fitz-Roy w Norfolk.

Officer Angielski, służący w Grecyi pod Jenerałem Church, donosi pod dniem 2gim Września z obozu pod Koryntem, że Kolokotroni starszy stoi z 8000 ludzi pod Vostizzą. Korpus Jenerała Church gdyby mu nie zbywało na pierwszych potrzebach, dokazywałby cudów. Żołnierze niemaią nawet namiotów i stoią na otwartem polu po części mokrem. Zwierzęta drapieżne wyią w nocy na około obozu i niedawno wilk zeżarł muła od artyleryi.

Na giełdzie zachodzi wielkie poruszenie. Rozpuszczono wieść (zapewne zmyśloną), że Codrington iest odwołany. Gazeta Goniec umieściła rozkaz pod dniem 16 b. m. względem wytępienia rozboiów morskich na morzu Środziemnem. Król znaydował się na radzie gdy ten rozkaz był uchwalony.

— Dnia 21. —

Na godzinę 4tą dnia dzisieyszego zapowiedziana iest w wydziale spraw zagranicznych gabinetowa rada. Ministrowie gabinetowi wezwanemi zostali, aby się w teraźnieyszych okolicznościach z miasta nie oddalali.

Oprócz wyszłego z Lizbony na morze Środziemne okrętu liniiowego Warspite, udać ieszcze tamże maią okręty Spartiat i Wellesley.

Wieszczowie Londyńscy, lubo po zaszłych zdarzeniach, upatruią związek między północnem światłem, zaćmieniem Xiężyca i trzykrotnym w iednym dniu na Tamizie przybyszu wody i bitwą pod Navarino. Mądrzeyszych ieszcze ludzi zatrważa bardzo oberwanie się w tym samym dniu, gdy nadeszła wiadomość o rzeczoney bitwie, lustra na głowę Xcia Klarencyi podczas uczty u Lorda Prezydenta.

Parlament zbierze się niezawodnie dnia 11 Lutego r. p. Dnia 15 b. m. porty nasze zamknięte zostały do wprowadzenia zagranicznego owsa.

Z arsenałów morskich wysłano wiele masztów i innych potrzeb okrętowych do Malty.

7 Smirny d. 3 Listopada.

(Z Dostrzegacza Austryiackiego.)

Dnia 27 Października w wieczór nadeszła tu przez przybyły Angielski woienny slop Róża pierwsza wiadomość o zdarzeniach pod Navarino w dniu 20 pomienionego miesiąca. Zaledwo rozeszła się nazaiutrz w publiczności, gdy przestrach i trwoga ogarnęły Chrześciiańskich mieszkańców tego miasta, a zwłaszcza poddanych trzech Rządów, których okręty w Navarino przeciw Turecko-Egipskim walczyły. Wszyscy uciekali z lądu do miasta, a z miasta do portu, gdzie z rodzinami swemi i ruchomem maiątkiem wsiedli na okręty. Postąpienie Baszy w tak przykrey chwili, zasługuie na wielką pochwałę. Rozkazał obcym Konsulom powiedzieć, że ręczy za utrzymanie publiczney spokoyności; że kupcy, do którego bądź narodu należą, znaydą dla swych osób i maiątków opiekę, że im wolno iest pozostać lub

oddalić się, i w ostatnim przypadku pragnie tylko, aby władowanie towarów i rzeczy nastąpiło z naymnieyszym łoskotem i zgoła nic takiego nie zaszło, coby lud Turecki oburzyć mogło, za którego spokoyność ręczy, byle tylko niebył przez nieostróżne środki rozdraźniony.

Ces. Austryiackie fregaty Belona i Hebe po umowieniu się z Baszą, zarzuciły kotwice na przeciwko stoiącego nad brzegiem gmachu Konsula Austryiackiego, maiąc w gotowości 400 ludzi do wysiądzenia na ląd z działami, dla zasłonienia w przypadku zaburzenia lub pożaru Konsulatu od morza i lądu. Oprócz tego stoią w porcie z Ces. woiennych okrętów korwerta Karolina, galera Fenice i bryg Ussario. Z woiennych okrętów innych Mocarstw znayduią się w naszem porcie fregata Angielska Dryad, slopy Camelion, Raleigh, Róża, i Gannet; Francuzka fregata Armida i korweta Pomona; Niderlandzka fregata Henaut i fregata północney Ameryki Konstytucyia. Dwie Rossyyskie fregaty, zarzuciły wczoray w Wurla kotwice.

Większa część osiadłych tu Angielskich i Francuzkich rodzin udały się pod opiekę Ces. Austryiackiego Konsula; toż samo uczynili Rossyianie, których handel i żegluga zostawały oprócz tego aż do przybycia Kons: Rossyyskiego do Smirny, pod pieczą Ces: Austryiackiego Konsula jeneralnego, P. Questiaux.

Nadeszła dnia 30 Października wiadomość o wylądowaniu Greków dnia poprzedzaiącego w 3ch punktach na wyspę Scio, i odparciu przez Fabvier Tureckiey osady do zamku, do którego Lord Cochrane z morza strzela, pomnożyła bardziey przestrach. Przybyły tu od Baszy Scio posłaniec, któremu udało się uyść na barce do Czesme, przywziózł wiadomość, że rokoszanie nie uczynili ieszcze znacznych postępów na lądzie i że Turcy trzymaią się ciągle w swoich stanowiskach. Lord Cochrane rzucił kilka bomb do zamku, ale bez żadnego skutku, z zamku zaś kula działowa zgruchotała maszt iego fregaty; chwili tey zamięszania użyła rzeczona barka do przeprawienia się pod brzeg Azyiatycki.

Kontraadmirał Francuzki de Rigny przybył tu na fregatę Armidę; wysławszy okręty Syrena i Scipio dla naprawy do Malty, dokąd także udać się miał Admirał Angielski Codrington, przybył tu więc inkognito. Nazaiutrz rano odwiedził Baszę, i odtąd rozeszła się wieść, że oświadczył, iż napad na Scio nastąpił przeciw woli Admirałów sprzymierzonych eskadr, który on sam usiłował wstrzymać, ale wyprawa iuż była wypłynęła.

Wychodzący tu Dostrzegacz Wschodni został z rozkazu Posła Francuzkiego w Stambule od 16go Października na miesiąc zawieszony. Redaktor tey Gazety donosi sam o tem w pismie pod tytułem: *Commerce et Industrie* pod dniem 20 Października, które zresztą nie zawiera iak tylko doniesienia o przybywaiących i odpływaiących kupieckich okrętach.

— Dnia 5 —

O stanie rzeczy na Scio niemamy od onegdaysza żadnych pewnych doniesień. Podług zeznania atoli przybyłego tu z Czesme podrzeznego żeglarza mieli Grecy nieiakie uczynić postępy, osadzić wzgórza około miasta i zamku Scio i wyszły wczoray oddział Tureckiego woyska zabrać w niewolą. Ciągły południowy wiatr niedozwala innym statkom przybydź z wód tamecznych.

Admirał de Rigny, który przybył tu inkognito, zawdział iuż na fregacie Armida, admiralską swoią banderę, na którey obchodzone wczoray były imieniny N. Króla Jmci Francuzkiego, ale bez wystrzałów.

Konsularni Ajenci Francyi i Anglii w Mitelene, którzy obawiaiąc się także attaku tey wyspy przez rokoszanów, odpłynęli z rzeczami swoiemi do Smirny, lecz w drodze złupionemi zostali przez rozboyniczy okręt i w nędznym tym stanie powrócić musieli na Mitelene.

DODATEK
DO Nro 98.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 9 GRUDNIA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk: na O° R.		Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Grudn:		cali	lin:	stopnie	stop:			
god:	7	27	4, 835	— 8. 6	87	żaden	Pogoda	
	12	„	4, 420	— 4. 7	79	Zachodni mocny	Pogoda z Chmur:	
4.	3	„	3, 433	— 1. 4	75	Połn: Za: słaby	Chmury	
	9	„	0, 797	+ 0. 8	89	Zachodni wicher	Pochmurno	o g. 7 śnieg z deszc:
	7	27	0, 240	+ 3. 2	85	Zachodni wicher	Pochmurno	Deszcz.
5.	12	„	0, 753	+ 3. 9	88	„ „	„	„
	3	„	0, 735	+ 4. 5	90	„ „	„	„
	9	„	1, 881	+ 4. 9	90	„ „	„	„
	7	27	2, 495	+ 5. 5	89	Zachodni mocny	Pochmurno	w nocy deszcz.
6.	12	„	2, 045	+ 7. 1	82	„ „	„	
	3	„	1, 173	+ 6. 1	81	Połn: Za: mocny	„	
	9	„	0, 761	+ 5. 4	82	„ „	„	
	7	27	3, 141	+ 3. 0	77	Połud: Za: wicher	Pochmurno	
7.	12	„	3, 833	+ 2. 7	72	„ „	„	
	3	„	4, 760	+ 2. 2	76	„ mocny	„	
	2	„	6, 656	+ 1. 0	79	„ „	„	

J. *Steczkowski*, Z. A. O.

Z Madrytu d. 10 Listopada.

Naynowsze doniesienia z Walencyi donoszą o uroczystościach, które tam z powodu obecności Królestwa Ichmość są wyprawiane. Król w rocznicę swoich urodzin rozdać kazał 300,000 realów tamecznym zakładom dobroczynności i ubogim rodzinom. O Katalonii nie wspomina już Gazeta rządowa. Minister Calomarde posiada ciągle ufność J. K. Mci. Banda która utworzyła się w prowincyi Mancha pod Marszałkiem-polnym Isidoro, zostaiącym dawniey pod dowództwem

Bessieresa, czyni bardzo Rząd niespokoynym. Jnerał Alava zdaie się z umysłu przewlekać w Vittoria osądzenie uwięzionych tam hersztów rokoszu.

Z Lizbony d. 9 Listopada.

Tuteysza Gazeta rządowa ogłosiła następuiący wyrok Rejentki; "Gdy nayukochańszy móy Brat, Infant Don Miguel, wyrokiem z dnia 3 Lipca r. b. mianowany został Namiestnikiem Królewskim, dla rządzenia wedle konstytucyi temi Królestwami, i gdy konstytucyia w tytule 6 rozdziale 5 artykule 97 przepisuie, ażeby Rejent przed Prezesem Izby parow w połączeniu Izb wykonał przysięgę; przeto po wysłuchaniu Rady stanu uznałam zapotrzebne użycia mey prerogatywy przez tąż konstytucyią w tytule 5, rozdz: 1 i §. 2 zapewnioney i do rozkazania w imieniu Króla, aby Stany iedynie dla wysłuchania wspomnioney przysięgi nadzwyczaynie zwołanemi zostały.„ (Tu następuią podpisy i data). Tegoż dnia Minister spraw wewnętrznych udzielił ten wyrok Xciu Cadoval, Prezesowi Izby parow i Biskupowi Koimbry, Prezesowi Izby deputowanych, z dodatkiem, aby członki obu Izb do 20 Listopada znaydowały się w stolicy. Dzień wykonania przysięgi będzie późniey oznaymiony.

Z Rzymu d. 6 Listopada.

W Sobotę w nocy przybył tu goniec z Ankony z doniesieniem o zwycięztwie Chrześcijan w Navarino nad Turkami. Oyciec S. maiąc w Niedzielę Mszą S. w dniu Sgo Karola w Kościele tego Swiętego, udzielił zaraz w tymże kościele odebraną wiadomość Posłowi Francuzkiemu. Radość z powodu tego zdarzenia była powszechną.

W tuteyszym Hiszpańskim kościele SS. Jakóba i Maryi di Monserata odspiewane zostało dnia 29go Października, *Te Deum* z powodu szczęśliwego powodzenia oręża Królewskiego przeciw rokoszanom.

Z Neapolu d. 5 Listopada.

Rozboynicze okręty Greckie pokazuią się od nieiakiego czasu częściey pod naszemi brzegami, niż dawniey; niedawno zatrzymały i złupiły 4 Neapolitańskie statki przy Spartivento. Rząd nasz przedsięwziął dzielne środki dla zasłonienia handlowey naszey żeglugi, Okręt Wezuwiusz, który niedawno na przedporcie nasze powrócił, po odebraniu powyższey wiadomości wypłynął znowu na krążenie, za którym udadzą się niezwłocznie 3 fregaty.

Z Ankony d. 21 Listopada.

Wczoray o godzinie 4 z południa przybył tu przez Bononiią Hr. Capodistrias; orszak iego iest co chwila oczekiwany. Wkrótce po iego przybyciu rozeszła się wieść, że wziął na żołd dla Grecyi dwa pułki Szwaycarów, które niebawnie przechodzić tędy będą. (*) Korweta Angielska, która ma zabrać, Hrabiego Capodistrias i zawieść do Korfu, ieszcze nie przybyła, ale co chwila iest spodziewana.

Z Liworna d. 9 Listopada.

Z Genui donoszą, iż eskadra Sardyńska czyni przygotowania do wypłynienia na morze dla zasłony handlu Sardyńskiego w wodach Lewantu. Przeznaczone tam kupieckie okręty udać się tymczasowo maią do Malty i oczekiwać rozwinięcia się rzeczy. Z powodu mniemania, że Turcy niewypuszczą z Czarnago morza okrętów kupieckich, podniosła się cena zboża.

(*) *Wieść ta zdaie się bydź wcale niepewną, gdyż dotąd znikąd niebyło o niey wzmianki.*

Z Hagi d. 28 Listopada.

Mocą postanowienia J. K. Mci z dnia 13go b. m. zniesiona iest od 1go Stycznia 1828 tak zwana Bruxelska loteryia; Niderlandska zaś utrzymana, ale z takiemi zmianami, że usunięte są wszelkie nadużycia i szkodliwy wpływ na obyczayność mieszkańców. Ciągnienie iey następować będzie koleyno w Hadze i Bruxelli.

Wczoray zawdział Dwór na 4 tygodnie żałobę po zmarłey N. Królowey Saskiey.

W tych dniach przebiegł przez Bruxellę goniec przybywaiący od granicy Tureckiey z pismami do Londynu. Wiele sztafet z Paryża przeszło przez toż miasto do Amsterdamu.

Przybył tu Poseł Austryiacki przy Dworze naszem, Hr. Mier.

Z Sta Fe de Bogota d. 13 Września.

Dnia 10go b. m. Boliwar odprawił tu uroczysty wiazd. Blisko o milę wyiechały przeciw niemu cywilne i woyskowe władze tuteyszego departamentu, i powitały go mową, w którey wynurzyły nadzieię, iż ten dzień przyłoży się do przywrócenia iedności pomiędzy członkami rodziny Kolumbiyskiey i stanowić będzie nową epokę w rocznikach Rzpltey. W odpowiedzi wyraził Oswobodca nayszczersze życzenie poświęcenia swych usług oyczyznie do przywrócenia spokoyności i spoienia, nieszczęściem, zerwanych związków. Zaraz po iego przybyciu przybyła deputacyia od Kongressu z doniesieniem, że ciało prawodawcze iest zgromadzone dla odebrania przysięgi od Prezydenta. Boliwar udał się zaraz przy wielkim natłoku ludzi do Kościoła Sgo Dominika, gdzie zgromadzony był Kongres i wykonał przysięgę, poczem Prezes Senatu miał do niego mowę, na którą krótko odpowiedział. Ztamtąd udał się Boliwar do pałacu rządowego, gdzie powitany był od Viceprezydenta, Ministrów i innych Władz. Viceprezydent Santander złożył swą władzę w ręce Boliwara, a w mianey swey mowie wyraził, iż bardzo go cieszy, że z całem narodem dzielić może nadzieie i przekonany iest, że Oswobodca niezawiedzie powszechnego zaufania narodu. Boliwar oświadczył, że przyiemne mu bardzo dobre przyięcie mieszkańców Bogoty, i że postanowieniem iego iest postępować wedle przepisów konstytucyi, póki lud przez wielką konwencyią nie oznaczy przyszłych swoich instytucyy.

Za wyrokiem Boliwara posiedzenia Kongressu przedłużone zostały, dla rozważenia stanu północnych departamentów. Zwrócił także uwagę Kongressu na skarb.

Sprawuiący interessa Kolumbiyskie w Peru P. Chrystowal Armero, powrócił dnia 24 Lipca na Amerykańskiey fregacie Brandywine do Guayaquil. Z rozkazu Kongressu musiał Peru w 18 godzinach opuścić. Powodem do tego nieprzyiacielskiego kroku bydź miała protestacyia przeciw przyięciu deputowanych od Jaen, prowincyi Kolumbiyskiey. Twierdzą także, iż Jenerał Sucre przysłał mu pieniądze na skoiarzenie przeciwney rewolucyi w Peru. Smutne te stosunki mogące zrządzić woynę pomiędzy obiema kraiami, są szczególniey dla wierzycieli kraiowych zasmucaiącemi.

Z południa nadchodzą nieprzyiemne wiadomości. Popaian, Quito i Guayaquil odstrychnąć się miały od Rzpltey Kolumbiyskiey i przyłączyć do Peruwiańskiey.

Peruwiańskie prowincyie Cuzco i Punno przyłączyć się miały do Rzpltey Boliwii.

Czterdziestu trzech Deputowanych, którzy głosowali za obraniem Boliwara Prezydentem, mieli zostać znieważonemi i wygnanemi.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 9 b. m. daną będzie wielka klassyczna Trajedya w 5 aktach, oryginalnie wierszem przez A. Felińskiego napisana: *Barbara Radziwiłowna.*

We Wtorek zaś dnia 11 b. m., na benefis Jana Szymkayły daną będzie wielka romantyczna Drama w 5 aktach, z niemieckiego przetłómaczzna: *Aurora Dziecko Piekła.*

UWIADOMIENIE.

Podpisany upoważniony Reskryptem Wysokiego Senatu Rządzącego dd. 23 Listpada r. b. Nro 5555 wydanym do prowadzenia handlu Bławatnego, gdy odebrał świeży transport towarów podług naynowszey mody i gustu poleca się przeto Szanowney Publiczności, z zaręczeniem nabycia tychże za pomierną cenę.

Chrystian Henryk *Gabrielli*,
Handel pod L. 1 w Stradomiu maiący.

UWIADOMIENIE.

Podpisany donosi Prześwietney Publiczności, że wszelkiego rodzaiu odgniotki szczegolnieyszym sposobem, iemu tylko wiadomym, wyrzyna (operuie). W tey sztuce w Londynie, w Paryżu, Wiedniu i innych miastach uzyskał nayzupełnieysze zadowolenie. Pochlebia sobie więc, że i tu w Wolnem Mieście Krakowie na takież zasłuży, skoro każdego od tey bardzo dręczącey, a czasem niebezpieczney dolegliwości szczęśliwie uwolni. Posiada on naydokładnieysze do tego środki, które tę dotkliwość na zawsze usuwaią i nie dozwalaią iey więcey się ponowić. Potrzebuiący iego pomocy raczą się zgłaszać do JP. Józefa Dąbkowskiego, Aptekarza, w głównym Rynku pod znakiem Złotego Tygrysa i Nrem 452.

Józef *de Paolis*,
Operator odgniotków.

DONIESIENIA.

Niżey podpisany Notaryusz M. W. Krakowa z Okręgiem, do publiczney podaie wiadomości, iż przed nim, iako Pertraktacya massy po niegdy Macieiu Witayskim wskutek Rezolucyi W. Trybunału M. Krakowa ddatto 7go Kwietnia i 8go Października r. b. Nro 2423, odbywaiącym, na żądanie sukcessorów iedynych pozostałych mianowicie: PP. Macieia Witayskiego, Maxymiliana Witayskiego, Katarzyny Mężyńskiey, Józefy Kryszkierowey, Magdaleny Stachnickiey, i Agnieszki Fantowey, Braci i Siostr rodzonych, wszystkich pełnoletnich, w Krakowie Nro 533 obrane zamieszkanie maiących, Licytacya stanowcza dwóch realności po tymże Macieiu i Barbarze Witayskich Małżonkach pozostałych, to iest: Kamienicy w Krakowie w ulicy Floryańskiey Gminie V. Miasta pod liczbą 533, sytuowaney, przez wsztuce biegłych na Zł: Pol: 14929 gr: 1 otaxowaney, tudzież Dworku z zabudowaniami, ogrodem i gruntem w Przedmieściu Piasek w Gminie IX Miasta pod liczbą 101 położonego, Zł: Pol: 6445 gr: 24 w srebrney kurrant monecie oszacowanego, w dniach oddzielnych następuiących, to iest: Kamienicy, w dniu 10 Grudnia, zaś Dworku w dniu 14 tegoż Miesiąca Grudnia r. b. 1827, odbywać się będzie. Wzywa przeto podpisany Notaryusz chęć maiących nabycia pomienionych realności, aby w dniach oznaczonych, w Kancellaryi iego w ulicy Sgo Jana Nro 405 utrzymywaney o godzinie 10tey przed południem stawili się, i tam podania swoie do Protokółu oświadczyli, po czem też realności więcey daiącemu na tychże terminach, od razu stanowczo sprzedane zostaną, warunki zaś pod któremi taż sprzedaż odbywać się będzie i zbiór obiaśnień, wolno iest każdemu przeczytać w Kancellaryi niżey podpisanego. Dan w Krakowie 19go Listopada 1827 roku.

Olearski, N. P.

W Krakowie na publicznym targu końskim w Kleparzu dnia 11 Grudnia r. b. o godzinie 10 ranney w exekucyi Sądowey przez licytacyią sprzedaż odbędzie się: koni, wozu, krów; zaś po południu o godzinie 3 na Wesoły w probostwie S. Mikołaia: karyolki, bryczki, sanek, drzewa różnego, chlewu i innych, zaraz za gotową zapłatę w monecie Courant. — W Krakowie dnia 5 Grudnia 1827 r. *Skorczyński*, Kom: Sąd.

W Krakowie przy głównym Rynku w Domu pod L. 265 w dolnym mieszkaniu dnia 14 r. b. o godzinie 10 ranney sprzedaż przez licytacyią odbędzie się, wina w beczkach, kanap, stołków, stołów, biórka, landszaftów, beczek, butlów, szaflików i innych, zaraz za gotową zapłatę w monecie Courant srebrney.

W Krakowie dnia 7 Grudnia 1827 r. *Skorczyński*, Kom: Sąd.

DODATEK DRUGI
DO NRU 98
GAZETY KRAKOWSKIEY.

DYARIUSZ
SEYMU RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY
POSIEDZENIE I.

Działo się w Krakowie w Sali Obrad Seymowych na Sessyi Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 3go Grudnia 1827 r.

Seym Rzeczypospolitey Krakowskiey w duchu Artykułu 10 Konstytucyi przez Trzy Nayiaśnieysze Dwory nadaney Uniwersałem Senatu Rządzącego z dnia 7go Listopada r. b. Nro 5236, wedle Artykułu 75 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne zwołany, zgromadził się w dniu dzisieyszym z następuiących Członków do składu Reprezentacyi wchodzących:

PP. Badeni Michał z Gminy Okr: Kościelniki.
— Czerniński Jakób z Gminy 2 M. Krakowa.
— Czyżowski Franciszek z Gminy Okręgow: Lipowiec.
X. Dzianott Jan z Gminy Okr: Czernichów.
PP. Florkiewicz Kajetan z Gminy Okręgowey Młoszowa.
— Hölzel Antoni z Gminy Okr: Jaworzno.
— Kirchmayer Wincenty z Gminy 4 Miasta Krakowa.
— Koisiewicz Ferdynand z Gminy Okręgow: Zwierzyniec.
PP. Konopka Tadeusz z Gminy Okr: Modlnica.
— Librowski Jan z Gminy 8 M. Krakowa.
— Łoś Felix Hr. z Gminy 7 M. Krakowa.
— Mączeński Jakób z Gminy 3 M. Krakowa.
— Mieroszewski Jan z Gminy Okr: Chrzanów.
— Paszkowski Franciszek z Gminy Okręgow: Krzeszowice.
— Rudowski Leon z Gminy Okr: Mogiła.
— Siemoński Adam z Gminy 5 M. Krakowa.
— Siwecki Jan Kanty z Gminy 6 M. Krakowa.
— Soczyński Marcin z Gminy 1 M. Krakowa.
— Straszewski Floryan z Gminy Okr: Pisary.
— Szembek Franciszek Hr. z Gminy Okręg: Kościelec.
— Szembek Józef Hr. z Gminy Okręgowey Poręba.
— Wężyk Alexy z Gminy Okręg: Bobrek.
— Wroński Michał z Gminy 9 M. Krakowa.
— Żeliński Kryspin Hr. z Gminy Okr: Liszki.
— Żeliński Wilhelm Hr. z Gminy Okr: Balice.
— Złowodzki Konrad z Gminy Okr: Rybna.

DELEGOWANI Z SENATU:

P. Sobolewski Ludwik.
X. Bystrzonowski Antoni.
P. Bartl Jan Kanty.

Delegowani z Kapituły:

XX. Łancucki Wincenty.
— Zarzecki Sebastyan.
— Łubieński Tadeusz Hrabia.

Delegowani z Akademii:

PP. Słotwiński Felix.
— Hube Karol.
— Szaster Antoni.

Sędziowie Pokoju:

PP. Kirchmayer Mateusz	z Okręgu	1.
— Bochenek Jan	—	2.
— Kirchmayer Jan Kanty) — Lipczyński Franciszek)	—	3.
— Łącki Franciszek	—	4.
X. Starczewski Władysław	—	5.

a po odbytem Nabożeństwie w Kościele S. Anny dla ziednania łaski Naywyższego w kierowaniu czynnościami reprezentuiących Naród Obywateli z zachowaniem prawideł swobodną dla kraiu kartą Konstytucyyną wskazanych, i pogodzenia tychże z życzeniami iakieby do zachowania bytu szczęśliwego wolney tey krainy, udało się Zgromadzenie Reprezentantów do Sali Obrad iako mieysca na ten cel przeznaczonego, a następnie Senator Ludwik Sobolewski wywięzuiąc się z poruczoney mu przez Senat Rządzący Delegacyi, w dopełneniiu Art: 78 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, zagaił Posiedzenie krótką przemową, a po odczytaniu Aktu zwoławczego i listy Członków do Składu Reprezentacyi wchodzących, wezwał Reprezentantów do zaięcia mieysc, Arbitrów zaś do ustąpienia z Sali Obrad Seymowych, a gdy po nakazanym ustępie, przedmiot tyczący się Kwalifikacyi do piastowania dostoyności Reprezentanta przywiązanych załatwionym został, Senator zagaiaiący postępując według przepisu Art: 85 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, wezwał Izbę do obioru Prezyduiącego. Po dopełnieniu czego wedle Art: 86 tegoż Statutu, Senator Jan Kanty Bartl, iako naywięcey kresek maiący Prezyduiącym w Zgromadzeniu Reprezentantów ogłoszony, na wezwanie Senatora zagaiaiącego, przysięgę na rotę Artykułem 89 Statutu wskazaną wykonał, a następnie po krótkiey przemowie Zagaiaiącego, odebrał od tegóż laskę, iako znak honorowy dostoyności, nadaiący Mu władzą kierowania Obradami Zgromadzenia Reprezentantów. Następnie obiąwszy właściwe Onemuż mnieysce, po dozwolonem wniyściu Arbitrom do Sali Obrad Seymowych, złożył nayczulsze podziękowanie Członkom Reprezentacyi za okazany dowód położonego w nim zaufania, któremu godnie odpowiedzieć z wolą Narodu i Konstytucyi, za którey zachowanie całości i nietykalności przysięgę wykonał iest iedynem iego życzeniem. W zabranym zaś daley głosie przełożył Członkom Izby cel ich zgromadzenia i ważność obowiązków, iakie Naród poświęcaiąc im piastowanie tey dostoyności zarazem poruczył. W dalszym postępie działań Artykułów 93 i 94 Statutu zakreślonych, Marszałek Seymu wezwał na Assessorów Seymu Marcina Soczyńskiego Reprezentanta z Gminy I. Miasta Krakowa i Kajetana Florkiewicza Reprezentanta Gminy Okręgowey Młoszowa na Sekretarza zaś Seymu Jana Kantego Siweckiego Reprezentanta Gminy lotey Miasta Krakowa, z których dway pierwsi na rotę Artykułem 93, ostatni zaś na rotę Artykułem 95 Statutu obiętą przysięgę wykonali i mieysca im właściwe obięli.

Reprezentant Czerniński wniósł, aby na następuiącem Posiedzeniu odczytanym został Protokół ostatniego Posiedzenia Seymu ze-

szłorocznego, ktòren głos przymówieniem się Assessora Seymu Soczyńskiego i Reprezentanta Librowskiego popartym został. Marszałek Seymu, oświadczył, iż Akta Seymu roku zeszłego wolno iest każdemu Reprezentantowi odczytać, lecz niezgadza się z zdaniem Reprezentantów Soczyńskiego, Czernińskiego i Librowskiego, aby Protokuł ostatni Posiedzenia Seymu zeszłego czytany i czynność przez zeszłę Reprezentancyią iuż ukończona wznawianą bydź miała, iednak przedmiot ten zostawia woli Izby Prawodawczey.

Nakoniec Prezyduiący w Zgromadzeniu Reprezentantów, odraczaiąc Posiedzenie do dnia następnego, to iest 4go Grudnia r. b. godziny 10 ranney, zarazem w myśl Art: 99 Statutu oznaymił, iż na przyszłem Posiedzenie Izba obiorami Członków do trzech Kommissyy Seymowo-Kwalifikacyyney Skarbowey i Prawodawczey zaymować się będzie.

Jan Kanty *Siwecki*,
Sekretarz Seymu.

M O W A

SENATORA JANA KANTEGO BARTLA,
Marszałka Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey, miana w Izbie Prawodawczey przy rozpoczęciu Seymu dnia 3 Grudnia 1827 r.

DOSTOYNI REPREZENTANCI!

Pierwszy raz podnosząc głos mòy z tego mieysca, w którem mnie wolą Reprezentantów ludu, tego Wolnego Kraiu dziś postawić raczyła, naypierwszą nastręcza się myśl, aby Wam za ten dowòd Waszey ufności w powierzonym mi kierunku Obrad Narodowych złożyć podziękowanie.

A lubo trudne w tym zawodzie obowiązki, nie małą zdólności próbę wyczerpuiące, zdaią się przerywać chęć służenia, lecz niknie ta obawa, gdy widzę, iż się znayduię w pośród światłych Prawodawców, i Mężów, którzy w ciągu lat 12 szczęśliwey exystencyi naszey, używaiąc wolności z Konstytucyi, od Nayiaśnieyszych Protektorów dobroczynnie nam nadaney, wiernie i ściśle przepisy oney zachowali, gdy nakoniec przeięty iestem tem przekonaniem, że wszyscy do iednego i wspólnego dążemy celu, że wszyscy dobro iedynie tey krainy maiąc na widoku, przez ścisłe zachowanie karty Konstytucyyney, przez wybór godnych Urzędników, przez ustawy do bezpieczeństwa dążące, przez Budżet potrzebom, i zamożności kraiowey odpowiadaiący, możemy użyć godnie swobòd konstytucyynych, i przyłożyć się znacznie do dobra tey krainy.

Jestem więc przekonany, że prowadzomy waszemi zdaniami, Waszą rozwagą, nad tem wszystkim cokolwiek stanowić może szczęście Współobywatelów, dopełnie powinność moię, iako Prezyduiący w Zgromadzeniu Waszem, iako Senator Delegowany, i iako Współobywatel tego kraiu.